

# Historia fioletowego podkoszulka



JACEK PODSIADŁO

WYCHWYT GRAHAMA

## *Historia fioletowego podkoszulka*

Romb okna, prosty zygzak rynny, pozimowa pustać pól.  
Spisuję, żeby nie przepadło (wiem, że przepadnie).  
Z listu od Magdy: „Ukochańcu, wróciłam prawie o północy,  
czuję każde ścięgno — cały czas tańczyłam,  
taka muzyka była. A wstać musiałam już o piątej,  
o szóstej była msza za dziadka, byłam przed  
ołtarzem św. Jacka i cały czas myślałam o Tobie”. I:  
„To jest bardzo filmowa, niewiarygodna historia”.  
Chora chęć, żeby ci obcy, z epok, które mają przyjść,  
wiedzieli, co było i jak. Film nie jest godzien opowiedzieć  
naszej historii, wiersze tak. Szczegóły: strąk  
dużego spinacza biurowego, rana na nodze  
żółta od rywanolu, podłużny znaczek z okazji  
światowego dnia poczty, na którym z dylizansu  
parobcy wyprzegają rozstawne konie, pocztylion ma trąbkę u pasa,  
w słomie bawią się psy. „Obok mnie leży Twój podkoszulek”.  
Po pierwszym praniu zbiegł się jak czas teraz.  
Jak tłum na Miejsce Wydarzenia. Nic się nie stało.  
Nawet grudka rudy głęboko w ziemi nie zostanie z tych egzaltacji.  
„W drzwiach domu mam zamek Gerda. Jak go sprzedają,  
to z pięcioma kluczami. Już zgubiłam trzy.  
Ciągle gubię klucze, po prostu. Ale tego od Ciebie  
nie zgubię na pewno. Bo to klucz do mnie...”  
Podłoga zasłana maszynopisami, zimowy pejzaż, jestem jurorem  
w poetyckim konkursie. Słodczyz grafomanii. Dmuchałce  
na wietrze, ulatujące sylaby. Dlaczego rząd nic nie robi  
w sprawie entropii? „Absolutnie Twoja”. Gaz do dechy,  
celki zakonne, dyskoteki, gwałt  
ze szczególnym okrucieństwem. Byłem głupi, że nie przemyślałem od razu  
łydki jodyną. Można było uniknąć... Głupi jestem! Niczego  
nie było można uniknąć! Józef Rybowicz: „I taki już pozostanę  
w tym niespokojnym życiu... Taki już pozostanę”.

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest udostępniony na licencji **Licencja Wolnej Sztuki 1.3**.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/podsiadlo-historia-fioletowego-podkoszulka>

Tekst opracowany na podstawie: Jacek Podsiadło, Wychwył Grahama, Lampa i Iskra Boża, Warszawa 1999.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.